

K R O N I K A

Profesor Miloš Dokulil (5.07.1912–2.11.2002)

8 listopada 2002 roku o godz. 13⁰⁰ na Cmentarzu Strašnickim w Pradze pożegnaliśmy ze smutkiem Profesora Miloša Dokulila, nauczyciela i wychowawcę wielu pokoleń bohemistów, Człowieka niezmiernie życzliwego i wszechstronnie wykształconego.

Profesor Miloš Dokulil szkołę podstawową i gimnazjum, w którym uczył się również Vítězslav Nezval, ukończył w Třebíči. Później, w roku 1931, rozpoczął studia na Uniwersytecie w Brnie na Wydziale Filozoficznym. Jego kolegami ze studiów byli Alois Jedlička i Josef Hrábak. W 1936 roku w nagrodę za bardzo dobre wyniki na studiach został wysłany do Kopenhagi, aby na tamtejszym uniwersytecie dokończyć edukację w zakresie językoznawstwa ogólnego. Zaowocowało to wieloma kontaktami naukowymi i strukturalistyczną orientacją naukową Profesora. Po powrocie opublikował artykuł *K jednomu problému obecné školy u dánských lingvistů* („Slovo a slovesnost” 4, 1938), w którym przedstawił założenia genewskiej i kopenhaskiej szkoły strukturalizmu. Dzięki temu na rozwój Jego zainteresowań językoznawczych mieli wpływ Bohuslav Havránek, František Trávníček, Roman Jakobson, Václav Machek, Arne Novák i Holger Pedersen.

Po powrocie z Kopenhagi (od 1937 r.) pracował jako nauczyciel języka czeskiego i niemieckiego w IV Gimnazjum Realnym w Brnie, a później w Gimnazjum w Jihlavie, a także w Kollegium Nauczycielskim w Jihlavie. Jednak nie długo, ponieważ w 1940 roku Kollegium Nauczycielskie w Jihlavie zostało uznane przez nazistów za ośrodek oporu antyniemieckiego, dlatego przeniesiono je do Nowego Miasta na Morawach. Wraz z nim do Nowego Miasta przeniósł się Profesor Miloš Dokulil i pozostał tam do przewrotu lutowego.

W 1948 roku prof. Bohuslav Havránek złożył Profesorowi propozycję przejścia do pracy w nowo powołanym Instytucie Języka Czeskiego Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze. Propozycję tę Miloš Dokulil przyjmuje i przenosi się – już na stałe – do Pragi.

W 1952 r. w Instytucie Języka Czeskiego został powołany do życia Zakład Współczesnego Języka Czeskiego, którego częścią był zespół mający opracować nowoczesną gramatykę czeską. Jego kierownikiem został mianowany Profesor Miloš Dokulil. Swoją pracę skierował więc na opis struktury języka czeskiego. Nieco później powstało najcenniejsze Jego dzieło *Tvoření slov v češtině*, a także dalsze zespołowe prace dotyczące słotwórczego opisu części mowy (trzy tomy). Swoich kolegów i uczniów zadziwiał wielką solidnością i pracowitością.

Ten fakt tłumaczył trochę żartobliwie w sposób następujący: rzeczywistość językowa jest zbyt złożona, a życie zbyt krótkie, dlatego należy pracować bardzo solidnie, aby starczyło czasu na zrozumienie obu.

Wkrótce po wydarzeniach roku 1968 zaproponowano mu objęcie funkcji dyrektora Instytutu Języka Czeskiego CzAN. Jednakże mocno doświadczony wydarzeniami wojennymi i powojennymi nie zgodził się. Dopiero na prośbę prof. Františka Daneša, który w tym czasie został mianowany profesorem Uniwersytetu w Kolonii i rozpoczął tam pracę, Miloš Dokulil przyjął funkcję tymczasowego dyrektora Instytutu i pełnił ją do 1972 r. W tym czasie powołał do życia Collegium Naukowe Czeskich Językoznawców, które miało być nowym organem kolegiatnym nadzorującym rozwój nauk językoznawczych w Czechosłowacji. Został wybrany jego pierwszym przewodniczącym. Wówczas też wszedł w skład redakcji czeskich czasopism naukowych „Slovo a slovesnost” i „Český jazyk a literatura”.

Profesor Miloš Dokulil w swoich badaniach naukowych dążył do poznania hierarchii systemu językowego oraz zasad funkcjonowania wypowiedzi językowej w komunikacji międzyludzkiej. Interesował się wszystkimi poziomami języka zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym, choć Jego centralnym problemem badawczym było słotwórstwo języka czeskiego, później też czeski czasownik¹. Jego dorobek to ponad 300 artykułów i prac naukowych.

Tak szerokie zainteresowania były podyktowane przede wszystkim Jego orientacją lingwistyczną, którą wyniósł ze studiów w Brnie i Kopenhadze, ale także ówczesną sytuacją panującą w językoznawstwie (zbyt mocno zideologizowana analiza faktów językowych). Dał temu wyraz w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Slovo a slovesnost” w 1951 r.:

Jsem vůbec toho názoru, že kodifikace by měla sestoupit z koturnů a méně přikazovat a zakazovat a více vykládat. Nikoli jen: toto je správné a ono nesprávné. Nýbrž: to či je v soudobé češtině zákonitě, je noremní. To je obvyklé, častější. Tento tvar dosud převládá, je však postupně zatlačován živelně pronikajícím tvarem jiným, systémovým. Tento tvar je produktivní, onen neproduktivní. Tato vazba je progresivní, ona ustupuje. Apod. Kodifikace by tedy měla mít při své statičnosti i jistou perspektivní hloubku (s. 130).

W ten sposób wytyczył również drogę rozwoju przyszłej czeskiej teorii kultury języka.

Podstawowa praca Profesora Miloša Dokulila *Teoria derywacji (Tvoření slov v češtině. 1. Teorie odvozování slov*, Praha 1962) zawiera teoretyczne podstawy

¹ Problem opisu słotwórstwa czasownika opisał M. Dokulil m. in. w artykule *Dva příspěvky k odvozování sloves* („Naše řeč” 65, 1982, s. 1–11), gdzie podał ogólną charakterystykę słotwórstwa czasownika, ze szczególnym uwzględnieniem czasowników ekspresywnych. Poszerzoną wersję tej teorii przedstawił później na spotkaniu Towarzystwa Językoznawczego w Czechach w 1988 r.

słowotwórstwa w języku czeskim. Jak napisał prof. M. Basaj we wstępie do polskiego wydania tej pracy²:

Teoria derywacji jest pracą wybitną, która głębią spojrzenia na problematykę słowotwórczą nie ma sobie równej w literaturze slawistycznej. [...] W porównaniu jednakże do wszystkich prac dotychczasowych książka czeskiego lingwisty głębiej wnika w dialektykę stosunków między formą a treścią oraz systematycznie stosuje podejście onomazjologiczne. Właśnie rozważania nad pojęciem struktury onomazjologicznej stanowią największy wkład Dokulila do teorii budowy wyrazów i nazw (s. 6).

Tej opinii wtóruje głos prof. B. Havránka:

Naczelnym celem [pracy] jest podanie analizy słowotwórczej wyrazów pochodnych tak, jak zostały one ujęte w podstawowych pracach współczesnej czeskiej leksykografii [...]. Synchroniczna analiza ma na celu ukazanie związków łączących poszczególne typy słowotwórcze i poszczególne wyrazy zgodnie z podstawowymi kategoriami onomazjologicznymi. Obok tego podstawowego, funkcjonalno-strukturalnego kryterium, odnoszącego się do struktury wyrazów motywowanej części słownictwa oraz wartości i funkcji tą strukturą uwarunkowanych w systemie słowotwórczym języka, uwzględniono w pracy właściwy proces tworzenia wyrazów (s. 7).

Badania nad czeskim słowotwórstwem rozwijał Profesor Miloš Dokulil i później, mimo że po roku 1970 jego uwaga była skupiona na pracy zespołu przygotowującego akademicką gramatykę czeską³, w której również brał udział jako współredaktor i autor poszczególnych części. Na przykład w dziale *Základní pojmy morfonologie a morfemiky* (t. 1, s. 175–190) wprowadził terminy *morfem* i *morf* (jako odpowiedniki pojęć *leksem*-typ i *wyraz tekstowy*), *submorf* (np. *konekt*), *alomorf* czy *alternacje morfonologiczne*. Do tej części nazwuje *Obecný výklad k formálnímu tvarosloví* (t. 2, s. 253–265), odnoszący się do wyrazu, jego struktury morfologicznej, systemu oraz subsystemów fleksyjnych. Należy tu podkreślić, że właśnie Profesor Miloš Dokulil zwrócił uwagę na fakt, że we fleksji nie chodzi tylko o koegzystencję końcówek fleksyjnych, ale o to, że poszczególne formy wyrazów są od siebie współzależne, co wykazał w analizie struktury głębokiej tekstu. Ponadto w rozdziale *Obecné pojetí tvoření slov* (t. 1, s. 193–230) przedstawił słowotwórstwo jako naukę o procesach słowotwórczych (przede wszystkim reproduktywnych) i wynikach tych procesów (czyli o strukturach słowotwórczych). Rozumie je jako podsystem słownictwa (s. 195), albowiem jako morfologia derywacyjna pozostaje w stosunku zarówno do fleksji, jak też i składni. Ta

² Polskie wydanie: M. Dokulil, *Teoria derywacji*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.

³ *Mluvnice češtiny*, t. 1: *Fonetika. Fonologie. Morfonologie a morfemika. Tvoření slov*, red. M. Dokulil, K. Horálek, J. Hůrková, M. Knappová; t. 2: *Tvarosloví*, red. M. Komárek, J. Kořený, J. Petr, J. Veselková; t. 3: *Skladba*, red. F. Daneš, M. Grepl, Z. Hlavsa, Praha 1986–1987.

część jest niejako kontynuacją jego podstawowej koncepcji słowotwórstwa, opisanej w pracy *Teoria derywacji* (*Tvoření slov v češtině*), w której pojęciem nadrzędnym jest znaczeniowy typ strukturalny (*obsahový strukturní typ*), tworzący podstawę wszystkich procesów nazywania (*pojmenování*). Jako *novum* tej gramatyki należy uznać część *Urvaženost ostatních slovních druhů (číslovek, zájmen, předložek, spojek, částic a citoslovcí)* (s. 508–516), a także rozróżnienie dwu znaczeń terminu *konwersja* (*konverze*, s. 488–498).

Teoria słowotwórcza Profesora Miloša Dokulila odbiła się szerokim echem w świecie, m. in. w Niemczech, Rosji, Polsce i USA⁴. Przejawiła się ona również kolejnymi Jego pracami z tego zakresu drukowanymi również poza granicami Czech⁵, w których Autor doprecyzowuje rozróżnienie między derywacją leksykalną a syntaktyczną, między różnymi stopniami abstrakcji przejawiającymi się w trzech typach struktur i kategorii onomazjologicznych, transpozycji, mutacji i modyfikacji, między transkategoryzacją słowotwórczą a fleksyjną.

Profesor Miloš Dokulil był człowiekiem niezmiernie pogodnym, choć nie miał łatwego życia. Był cenionym, lubianym i dobrym człowiekiem. Największą wagę przykładał do rzetelnej pracy, która była jego życiową pasją. Jednak kochał także sztukę, często oddawał się filozofii, był rozmiłowany w przyrodzie, a zwłaszcza morawskiej, ponieważ – jak napisał o Nim B. Havránek – był „původem, vzděláním i srdcem Moravan, v Praze stále ještě ne plně aklimatizovaný”. Nieraz

⁴ O Jego zagranicznym rozgłosie mogą świadczyć niektóre publikacje Profesora: *Zur Theorie der Wortbildung. Auszug. Das System der Benennungsstrukturen und Kategorien*, Leipzig 1982; *Teoria derywacji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979; *Struktura postosownogo slovoobrazovatel'nogo formanta (k suffiksальной i bezaffiksальной derivации в славянских языках)*, [in:] *Spustavitel'noje izučenie slovoobrazovanija slavjanskich jazykov*, Moskva 1987, s. 26–33; *Zur Frage der Konversion und verwandter Wortbildungsgänge und Beziehungen*, TLP 3, 1968, s. 215–239; *Zur Norm der Literatursprache und ihrer Kodifizierung*, [in:] *Grundlagen der Sprachkultur* 2, Berlin 1982, s. 114–122 i wiele wiele innych.

Ponadto powstała w Niemczech monografia autorstwa I. Huke, *Die Wortbildungstheorie von Miloš Dokulil*, Gießen 1977. Prof. Miloš Dokulil ma również swoje hasło w encyklopedii *The International Directory of Distinguished Leadership* wydawanej przez The American Biographical Institut, Raleigh 1991.

⁵ Np. w artykule *K otáče slovnědruhových převodů a přechodů, zvláště transpozice* („Slovo a slovesnost” 43, 1982, s. 257–271) nazwuje do wcześniejszego artykułu *Zur Frage der Konversion und verwandter Wortbildungsgänge und Beziehungen* (TLP 3, 1968, s. 215–239). Pełne omówienie jego prac naukowych znajduje się w artykułach rocznicowych: F. Daneš, *Miloš Dokulil šedesátiletý*, „Naše řeč” 55, 1972, s. 221–225; J. Filipce, *Sedmdesátiny Miloše Dokulila*, „Naše řeč” 65, 1982, s. 82–85; J. Filipce, *životní jubileum Miloše Dokulila*, „Naše řeč” 75, 1992, s. 157–162; F. Šticha, *Miloš Dokulil devadesátiletý*, „Naše řeč” 85, 2002, s. 150–154. Por. też bibliografię jego prac: *Bibliografie tištěných prací M. Dokulila za léta 1938–1971*, „Slovo a slovesnost” 33, 1972, s. 84–90.

wspominał, że w Pradze brakuje mu Třebíčkich oraz Nowomiejskich stawów i lasów oraz Wysoczyzny Třebíčkiej, gdzie przeżył lata dziecięce i młodość. Te tęsknotę ujął w przygotowanym do druku wydaniu *Náš kraj v pověstech a lidových vypravováních*. Byl to Człowiek wielkiego serca, dlatego niełatwo pogodzić się z jego odejściem.

Mieczysław Balowski, Opole–Wałbrzych

Mezinárodní vědecká konference *Okraj a střed* v jazyce a literatuře, Ústí nad Labem, 3.–5. září 2002

Konference, jejíž osu tentokrát tvořilo téma středu a okraje, byla zorganizována ústeckou katedrou bohemistiky letos už posedmé. Přihlášeno bylo více jak 90 účastníků z Česka, Slovenska, Polska, Německa a Itálie. Konference se odehrávala v období, které vinou záplav pro severní Čechy (stejně jako ostatní území při velkých českých tocích) nebylo jednoduché. Areálu pedagogické fakulty UJEP se povodeň našťastí bezprostředně nedotkla, a tak konference proběhla zcela nerušeně a klidně.

Náměty, otázky, ale i pochyby, jež hlavní téma konference může přinášet, jsou mnohé a různorodé: jaký je dnes vztah centra a periferie, přeskupily se nějak v posledních desetiletích, jak je vůbec od sebe rozpoznáme, má tato dichotomie ještě nějakou axiologickou platnost atd. Pokusme se všimnout si některých těchto bodů, tak jak se objevovaly v referátech příspěvkatelů (můžeme tak přirozeně učitit pouze výběrově, a to výběrově nadvakrát – jednak co do výběru referujících, jednak vzhledem k výběru z jejich příspěvků; mnoho zajímavého zůstane nezbytně stranou).

Jedním z nejprominentnějších problémů tématem centra a periferie implikovaným je problém kánonu. Otevřela jej hned ve své vstupní řeči na plenárním zasedání prof. Dobrava Moldanová, takto (společně s prof. Marií Čechovou) hostitelka a vedoucí konference. Ve svém příspěvku *Střed a okraj kánonu* konstatovala, že současné rozmýšlení centra kánonu a hodnot s ním spojených neznamena úpadek, netřeba nad ním moralizovat, nýbrž vnímat je jako výzvu a úkol. Na její slova volně, a v jistém smyslu i polemicky (s vyhraněnější radikalitou ve vidění mizení kánonu), navázal v rámci zasedání v sekcích Bohuslav Hoffmann. V souvislosti s proměnou kánonu, v němž sakralizované hodnoty vysokého umění moderního ideologického nacionalismu (a jiných -ismů) ztrácejí na důvěryhodnosti a platnosti, připomněl kunderovské ironické umění románu, jež odhaluje znepokojivou mnohoznačnost skutečnosti, a dále důležitost komična zbavujícího nás asyly vlastní důstojnosti radikálnější než tra-

gično indikující zároveň konec heroické doby umění. Zdůraznil pochopení významu periferie a závažnost triviálních žánrů v dnešní acentrické, schizomatičké struktuře literárního dění.

Prof. Jiří Svoboda ve svém referátu *Vědomí centra a periferie v poezii Petra Bezruče* upozornil na záměrnou stylizaci autorského subjektu do pozice přichozího z okraje. Tato stylizace se promítá dokonce i do nejnižších rovin formální výstavby textu, metrického schématu – na pozadí jambu jako „vysokého“, mírně artistního metra české poezie Bezruč volí jako svůj výrazový prostředek tehdy spíše opomíjený daktylotrochej. Nicméně, i u Bezruče je vztah centra a okraje ambivalentní.

Helena Kosková v příspěvku *Okraj a střed v dílech Josefa Škvoreckého* zdůraznila Škvoreckého fascinaci periferií, a to v nejrůznějších významech – ať už jde o periferii jazyka (hovorová čeština, slang) či periferii kultury („nízké“, populární žánry jako detektivka, viz *Smutek poručíka Borůvky*, částečně i červená knihovna, srov. např. novelu *Lviče*, na jejichž pozadí Škvorecký buduje své texty ukazuje tak ambivalentní hodnotu a potenciální produktivitu těchto žánrů), dále připomněla jeho blízkost poetice Skupiny 42, modernímu (malo)městskému civilismu. V polemice s převažujícím vnímáním *Tankového praporu* coby humeristické literatury poukázala na jeho důležité aspekty: analýzu jazyka dobové ideologie a rezistenci vůči mocenským praktikám. Jako důležitou charakteristiku jeho psaní uvedla fragmentarizaci vidění světa, střetávání a prolínání různých rovin (minulost/současnost, kýč/umění, komické/tragické).

Joanna Czaplińska v referátu *Okrajová tematika ve středozájmu: exilové prózy J. Pelce a I. Pekárkové* srovnala jejich texty ...a bude hůř a Péra a perutě. Oba využívají prvků kolokviality, vulgarizace reality, avšak zatímco Pelcův hrdina vidí východisko jen v existenci na „okraji okraje“, u Pekárkové spočívá východisko v „ráji srdce“. Eskapismus Pelcova hrdiny, jeho útěkovost (od nesvobody vnější i vnitřní, ale svým způsobem i od zodpovědnosti) zbavuje text všech politických aspektů, emigrace a život ve Francii nikterak lepší alternativu nepřináší, jiné politické ovzduší hrdinovi žádnou hodnotu nenabízí. Spíše než o hledání smyslu můžeme mluvit – jak to Joanna Czaplińska formulovala – o „hledání hledání“. V souvislosti s těmito dvěma díly též závěrem poznamenala, že „i okraj může mít svůj střed“.

Velmi důležitým tématem pojímám se k středu a okraji je bezesporu téma regionu a jeho kulturních aktivit a projevů. Otázka, kterou si implicitně nad tímto tématem klademe a která zazněla výslovně např. v příspěvku Radka Frídricha *Z okraje na okraj; básníci regionů na konci milénia*, je, jaké jsou určující znaky regionálního umění. Nebude to patrně pouhý fakt geografické lokalizace vzniku toho kterého uměleckého díla, spíše jeho schopnost zachytit a komunikovat individuální a nezaměnitelnou specifickou daně lokality. Radek Frídrih právě pro mechančnost a ignorování tohoto kritéria kritizoval výběr básní a autorů do ediční řady antologií, jež má reprezentovat básnickou tvorbu různých regio-

nů Česka (je vydávána olomouckou Votobíí). Vyjádřil dále jistý údiv nad úspěchem Wernischovy antologie zapomenutých básníků druhé poloviny 19. a první poloviny 20. století (*Zapadlo slunce za dnem, který nebyl*) a rozpaky či obavy nad dopadem této publikace na čtenářské povědomí o dynamice a tektonice struktury vývoje české básnické tvorby (v opačném pohledu tuto antologii mimochodem ve svém referátu také zmiňoval B o h u s l a v H o f f m a n n dávaje ji veskrze oprávněně do souvislosti s postmoderním zájmem o okraj a nabouráváním kanonizovaného obrazu dějin literatury). Radek Fridrich též podrobil kritice svévolný, nekomplexní a nekonsekventní výběr autorů zastoupených v antologii současné poezie *Ryby katedrál*, sestavené Odilem Stradickým.

Několik referátů (I n n a K a l i t a o tvorbě neruských spisovatelů v Rusku, E v a K o l á ř o v á o Libuši Moníkové, H e l e n a J o d a s o v á o Bogdanu Trojakovi) se dotklo také problematiky autorského bilingvismu (viz např. Máchova němčina, Kafkova čeština, Kundera, Beckett, Joyce, Conrad, Nabokov atd.) a kritérií určování příslušnosti díla či autorské osobnosti k té které národní literatuře (Proglas, Kosmas a latinské svatováclavské legendy, Vita Caroli, Ackermann aus Böhmen, Kapper, německá barokní homiletika, Dobrovského *Ausfuehrliches Lehrgebaude der Boehmischen Sprache*, Meyrink, Leppin, Brod atd.). V diskusi, jež se nad tímto tématem rozvinula, bylo možno zaznamenat posun od chápání literatury vymezené jazykově a národnostně k vymezení na základě společného kulturního prostoru. Stejně tak, jakkoli je zřejmé, že otázka změny, volby jazyka coby strukturujícího a určujícího média autorského vyjádření hraje v umělecké tvorbě důležitou roli, postrádá dnes již smysl dohadovat se, která z literatur má právo si toho kterého autora přivlastnit.

M a r t i n F i b i g e r sice původně ohlásil jiný příspěvek, avšak podobně jako některým jiným ústeckým kolegům mu jej se stolu smetla voda, a tak se v závěru konference prostřednictvím jeho referátu dostalo pozornosti i problematice pedagogické a didaktické: pokusil se srovnat systém výuky literatury na českých a kanadských středních školách. Konstatoval, že v kanadském modelu je akcentována především komunikační, interpretační a analytická kompetence studentů. Pozornost kanadského studenta je vedena napříč různými literaturami, žánry a autory, komparativně se sledují např. paralelní motivy v různých dílech atp. I když z toho pramení i jistá negativa (ztráta koherentní představy a povědomí o dynamice vývoje a celkovém rozvrstvení literatury), poměrně ostře a smutně to kontrastuje s českým modelem, doposud do značné míry založeným na mechanickém kumulování dat.

Ve své závěrečné řeči se prof. D o b r a v a M o l d a n o v á ještě jednou vrátila k fenoménu regionů přirovnávajíc je k tzv. ekotonu. Ekoton, pojem pro současný typ myšlení evidentně neobyčejně inspirativní, je místem styku různých biotopů, kde vzniká nová, velmi různorodá kvalita. Regiony, zejména ty přilehlé k hranicím (jako je právě Ústecko, Těšínsko, Pošumaví či např. Halič), jsou právě takovými ekotony, místy styku, střetu a prolnutí jazyků, historických

zkušeností a kulturních rámců. Ne již tedy vše scelující a unifikující centrum, ale heterogenní místo přechodu, hranice, okraj je to, co může naše myšlení výrazně a nově obohacovat.

Podotkneme závěrem, že celá konference proběhla ve velmi přátelské a neformální atmosféře, podtržené navíc pěkně zorganizovaným výletem na Budyni a Hazenburk a kvalitním benefičním představením souboru Činoherního studia (jemuž vzhledem k probíhající popovodňové rekonstrukci domovské scény poskytl prostor ústecké Městské divadlo). Inscenace s názvem *Les divokých svini* vznikla podle námětu románové kroniky Zdeňka Šmída *Cejch*, která s potměšlým humorem líčí rozporuplné osudy českých a německých obyvatel Sudet. (Shodou okolností právě tomuto textu věnovala dva dny nato svůj referát L a d i s l a v a L e d e r b u c h o v á , takže posluchači měli možnost srovnat fungování jednoho titulu v rámci dvou literárních druhů.)

Nemůžeme tedy než se těšit na příští ústecké setkání, jež se bude konat přes příští rok. Snad již nyní smíme prozradit, že téma centra a periferie, jehož nosnost a produktivitu prokázaly nejen jednotlivé referáty, ale také živá diskuze, vystřídá téma „Čas v jazyce a literatuře“. Jistě bude stejně inspirativní; přesto by možná stálo za úvahu, zda by v rámci dnešního paradigmatu nebylo pro literární vědu poněkud neurgální bodem téma prostoru (nesmíme ovšem ztratit ze zřetele, že pro lingvistiku je nejen tempus, slovesný čas, ale také otázky přechodníků, participiálních konstrukcí, vidů a obecně adverbialního prostředkování časových souřadnic přece jen snad vhodnějším tématem než prostor). Ostatně, od dob *Obecné teorie relativity* víme, že čas a prostor jsou veličiny relativní, a můžeme se tedy nechat představit, jak se za dva roky účastníci s tímto předmětem vypořádají.

Jan Matonoha, Praha